

## 31 Maja: ?wi?to Nawiedzenia NMP

**Tekst Ewangelii ( ?k 1,39-56): W tym czasie Maryja wybra?a si? i posz?a z po?piechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Wesz?a do domu Zachariasza i pozdrowi?a El?biet?. Gdy El?bieta us?ysza?a pozdrowienie Maryi, poruszy?o si? dzieci?tko w jej ?onie, a Duch ?wi?ty nape?ni? El?biet?. Wyda?a ona okrzyk i powiedzia?a: «B?ogos?awiona jeste? mi?dzy niewiastami i b?ogos?awiony jest owoc Twojego ?ona. A sk?d?e mi to, ?e Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro g?os Twego pozdrowienia zabrzmia? w moich uszach, poruszy?o si? z rado?ci dzieci?tko w moim ?onie. B?ogos?awiona jeste?, która? uwierzy?a, ?e spe?ni? si? s?owa powiedziane Ci od Pana».**

**Wtedy Maryja rzek?a: «Wielbi dusza moja Pana, i raduje si? duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrza? na uni?enie S?u?ebnicy swojej. Oto bowiem b?ogos?awi? mnie b?d? odt?d wszystkie pokolenia, gdy? wielkie rzeczy uczyni? mi Wszechmocny. ?wi?te jest Jego imi? - a swoje mi?osierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co si? Go boją. On przejawia moc ramienia swego, rozprasza [ludzi] pyszni?cych si? zamys?ami serc swoich. Str?ca w?adców z tronu, a wywy?sza pokornych. G?odnych nasycza dobrami, a bogatych z niczym odprawia. Uj?? si? za s?ug? swoim, Izraelem, pomny na mi?osierdzie swoje - jak przyobieca? naszym ojcom - na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki». Maryja pozosta?a u niej oko?o trzech miesi?cy; potem wróci?a do domu.**

---

***«Poruszy?o si? z rado?ci dzieci?tko w moim ?onie»***

Mons. F. Xavier CIURANETA i Aymí Obispo de Lleida

*(Lleida, Hiszpania)*

Dzisiaj rozważamy nawiedzenie w. Elżbiety przez Maryję. Jak tylko Maryja dowiedziała się, że została wybrana przez Boga Ojca na matkę Syna Bożego, i że jej kuzynka Elżbieta również jest w stanie błogosławionym, decyduje się w górę aby pogratulować jej, usłyszy i podzieli się radości z daru macierzyństwa.

Pozdrowienie Matki Bożej sprawia, że dziecko, które Elżbieta nosi w swoim łonie, podskoczy z radości. Matka Boża, która nosi Jezusa w swoim łonie jest powodem tej radości. Macierzyństwo jest darem Boga, który sprawia radość. Rodziny cieszą się z wieści o nowym życiu. Narodziny Chrystusa zatem z pewnością są «radością wielką» (Łk 2,10).

Jednakże dzisiaj macierzyństwo nie jest traktowane w należyty sposób. Niejednokrotnie przedkłada się przed nie inne kwestie, które są jedynie wyrazem wygody i egoizmu. Wizja wyrzeczeń, które pocierają za sobą miłość matczyna i ojcowska przeraża wiele matek, które dzięki środkom otrzymanym od Boga powinny być bardziej bezinteresowne oraz odpowiedzialniej mówić “tak” nowemu życiu. Wiele rodzin przestaje być “sanktuariami życia”. Papież Jan Paweł II stwierdził, że korzenie antykoncepcji i aborcji tkwią w hedonistycznej i nieodpowiedzialnej postawie wobec życia płciowego i oparte są na egoistycznej koncepcji wolności, która widzi w prokreacji przeszkodę do pełnego rozwoju osobowości człowieka».

Elżbieta przez pięć miesięcy nie wychodziła z domu i myślała: «Tak uczyni mi Pan» (Łk 1,25). A Maryja mówiła: «Wielbi dusza moja Pana, (...) bo wejrzała na uniżenie Sługobnicy swojej» (Łk 1,46.48). Matka Boża i Elżbieta doceniają i dziękują Bogu za Boże dzieło, które dokonało się w nich: macierzyństwo! Potrzeba, by katolicy ponownie odkryli znaczenie życia jako więtego daru Boga dla ludzi.

## *Myśli na dzisiejszą Ewangelię*

•

«Słodkie Serce Maryi, daje spokój i bezpieczeństwo naszej drodze na ziemi: bądź Ty naszą drogą, bo znasz ścieżki i zapewnione skróty, które poprzez Twój miłostkę prowadzą do miłostki Jezusa

Chrystusa» (w. Josemaría Escriva)

- 

«W tej uczcie kontemplujemy Maryję. Ona otwiera nas na nadzieję, na pełną radość przyszłości i wskazuje nam drogę do jej osiągnięcia: przyjmijcie Jej Syna z wiarą; nigdy nie tracie z Nim przyjaźni, ale dajcie się oświecić i prowadzić Jego Słowom» (Benedykt XVI)

- 

«Jedynie wiara może przylgnąć do tajemniczych dróg wszechmocnej Boga. Ta wiara chlubi się ze swych słabości, by przyciągnąć do niej moc Chrystusa. Najdoskonalszym wzorem tej wiary jest Dziewica Maryja, która uwierzyła, że 'dla Boga... nie ma nic niemożliwego' (Łk 1, 37), i która mogła uwielbić Pana: 'Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Więte jest Jego imię' (Łk 1, 49)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 273)